

# LUD

Jornal polonez „LUD” publica-se á noite terças—e sextas—feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Wydawca i Redaktor: Książ Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna zgóry; w Argentynie 6 pezów w Polsce 14 zł.; w Ameryce Południowej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie

Adres Redakcji: Ludo: Kurytyba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 588  
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil  
Adres telegraficzny: Redação „Lud” Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.  
Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 8 razy 5000  
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 800  
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam 3000  
Ogłoszenia w tekście według umowy

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarczyk - Kubisa i Floreckiego.  
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Serocabana i Braz.  
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

## Angielskie manewry!

(Korespondencja własna „Ludu”)

Rzym w lipcu 1936 roku.  
Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Wielka Brytania dąży do militarnego rozegrania szachów z Włochami i dlatego też to wszystko, co dziś robi jest granem na zwłokę, aby mieć czas na dostateczne przygotowanie sił swoich zbrojeni na wybrany czas do walki.

Wszak samo zniesienie sankcji absolutnie nie zmienia wrogo stanowiska, jakie Wielka Brytania zajęła w stosunku do Rzymu po rozpoczęciu działań wojennych w Abisynji.

Wiadomo bowiem, że flota angielska, wysłana na morze Śródziemne absolutnie nie jest zmniejszona, ale owszem jest stale zwiększana tak jakościowo, jak i ilościowo, gdyż pewne wielkie jednostki, wezwane do kraju, a zastąpione na morzu innymi, wcale nie były i nie są wycofane dla odpoczynku, lecz dla szybkiego dozbiorzenia poszczególnych linjowców, w celu zapatrzenia lakowe w broń bardziej nowoczesną, w broń konieczną do walki z atakiem samolotów nieprzyjacielskich. Tak odrestaurowane jednostki wracają znów na swoje posterunki, a tymczasem bazy operacyjne, jak: Gibraltar, Aleksandria, Malta, Cypr, Haifa i t. p. są nagwałt fortyfikowane, zaopatrywane w żywność i amunicję, a jednocześnie niemal we wszystkich tych punktach odbywają się niemal co tydzień wielkie kombinowane manewry t. j. floty morskiej i powietrznej z udziałem sił fortecznych.

Ponadto Anglia, a szczególnie admiralczyna angielska wcale nie próżnuje, nawiązuje kontakty specjalne z flotami: Portugalii, Hiszpanji, Francji, Turcji, Jugostawji, Grecji, Rumunii, a ostatnio nawet i Rosji sowieckiej w celu użycia tych sił dla własnego interesu t. j. gdy przyjdzie do zbrojnej rozgrywki z Italią o prymat na morzu Śródziemnym, co zdaje się już dziś nie jest znów tak dalekie realizacją, jakby się wydawało kilka tygodni temu.

Wiadomo bowiem, że walka w Afryce wschodniej skończyła się tem, że Włosi posiadają Abisynję, a Anglii Negusa, ale to wcale nie oznacza zakończenia całej sprawy, ale owszem jej dalsze podtrzymywanie staraniem przywiezleniem Hallie Selassie do Genewy, gdzie zamieszkał w jednym hotelu z ministrem Edenenem i co najważniejsze prowadzenie wyrazde manewrów nad Lemaniem z taką samą skrupulatnością, jak na morzu Śródziemnym.

Oto nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Argentyńska, która zażądała zwolnienia plenarnego posiedzenia sesji Ligi Narodów otrzymała od Wielkiej Brytanji poważne kredyty na budowę kilku okrętów wojennych... oczywiście w dokach angielskich, a na plenum aeropagu, występując płwarce przeciwko uznanu fa-

ktu dokonanego przez Włochy w Afryce wschodniej czyli na wyrazde i ukartowane żyżenie Londynu.

Następnie widać jasno, że angielski projekt reorganizacji pakty Ligi Narodów został uprzednio omówiony i uzgodniony z Francją t. j. p. Eden mówi o konieczności wzmocnienia tego pakty, a p. premjer Blum podał go fową receptę, którą p. Eden ze swej strony zaakceptował. A recepta ta jest treści następującej: »Niema żadnej rewizji pakty Ligi Narodów, ale jest nowa interpretacja paragrafu 16 t. j. sankcje ekonomiczne poparte natchmiast wojskowemi sankcjami przeciwko napastnikowi!«

Oczywiście ostrze tego jest wymierzone z jednej strony przeciwko Italji, z którą ma porachunki prestiżowe Wielka Brytania a z drugiej przeciwko Adolfowi Hillerowi, który grozi wybuchem swego brunatnego wulkanu na odcinku nie jakiegś tam Liberji, ale na odcinku europejskim.

Stąd też jasnym się wydać musi, że obecna sesja genewska,

aczkolwiek zniosła sankcje, to jednak nietylko nie zmniejszyła nasilenia politycznego w Europie i na morzu Śródziemnym, ale je jeszcze bardziej spogłowala, stwarzając jeden wielki front antywojski i antyleniecki.

Widac to zresztą tak na terenie Londynu, jak Paryża, Genewy i innych stolic, gdzie dyplomacja angielska stosuje swoje stare wypróbowane hasło t. j. »Anglia ma czas!« i powoli, ale systematycznie manewruje swoją łodzią w ten sposób, że wciąga wokolo wszystkie i wszystkich do swego obozu, aby w odpowiedniej chwili cudziemi rękoma wyciągnąć dla siebie kaszany z wielkiego ognia, jaki zapłonę.

Te więc manewry angielskie na morzu Śródziemnym i nad Lemaniem są tem ciekawsze, że gdy dziś mówi się o zniesieniu sankcji »Manchester Guardian« pisze »że wiele jeszcze należałoby zaaplikować przeciwko Italji już jeżeli nie dla odzyskania niepodległości Abisynji to przynajmniej dla oczyszczenia atmosfery międzynarodowej« i dalej powiada, że »oficjalne zniesienie sankcji nie przeszkodzi narodom do cichego porozumienia, aby na pastnikowi nie pożyczają pieniądze, i nie pozwolili na rozbudowę jego planów!«

(Dokończenie na stronie 3-iej)

## Wiadomości z Polski

### Zaogniona kwestja Gdańska

#### MANIFESTACJE W POLSCE

W całej Polsce odbyły się liczne manifestacje celem zaprotestowania przeciw wydarzeniom w Gdańsku. Bardzo gorąco protestowano w Krakowie, Katowicach i Lublinie. W manifestacjach uczestniczyły wszystkie partie a w uchwałach żądano rozszerzenia praw Polski w Gdańsku. Uchwały zostały przesłane prezydentowi Mościckiemu i generałowi Rydzowi Śmigłemu.

#### STANOWISKO RZĄDU POLSKIEGO

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zajęło stanowisko wyczekujące wobec ostatnich zarządzeń w Gdańsku, tłumiących tamtejsze partie opozycyjne. W Warszawie wyraża się mniemanie, że w tej sprawie powinna się wypowiedzieć Liga Narodów, która gwarantowała konstytucję gdańską.

#### ODGŁOSY POLSKIEJ PRASY

Prasa rządowa zdecydowanie nie chce wtrącać się do spraw Gdańskich. Utrzymuje, że dekrety Greisera są wewnętrzną sprawą Gdańska, o których stanowić winna Liga Narodów.

»Gazeta Polska« pisze: — Trzeba odczekać na odezwanie się

organów Ligi Narodów, których zadaniem było óżować nad utrzymaniem konstytucji gdańskiej. Należy też poznać brzmienie dekretów, zanim się zajmie w stosunku do nich stanowisko. Dopiero wtedy Polska w razie potrzeby rozpocznie energiczną interwencję dla zapewnienia swoich interesów w Gdańsku.

Prasa opozycyjna nie pokoi się stwierdzając, że pertraktacje z Wolnym Miastem nie wydadzą praktycznych rezultatów.

#### GWALTOWNE PRZEMÓWIENIE

Przywódcą narodowo-socjalistyczny p. Forster wygłosił gwałtowne przemówienie atakujące komisarza Lestera.

»W przyszłości—powiedział— rząd gdański nie będzie pytał się o zdanie p. Lestera. Dodał, że Lester zakłóca stosunki wewnętrzne w Gdańsku.«

W międzyczasie rośnie naprężenie powodowane wysunięciem postulatów, które określiła Polska Liga Morska i Kolonialna.

Organ hitlerowski »Vorposten« oświadcza: Polska imperytynenoja jest niedopuszczalna. Rząd gdański nie pozwoli, by Polska rozszerzyła swoje prawa na terenie Wolnego Miasta.

#### W ODPOWIEDZI

Polska prasa odpowiada w niemieckiej gwałtownym tonie. Półoficjalna »Gazeta Polska« stwierdza, że Polska nie pozwoli na pogwałcenie przyznanych jej w Gdańsku praw. Dekrety

## Rewolucja w Hiszpanji

### WYWIAD Z GEN. FRANCO

General Franco w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji Reuter oświadczył: »Nie jest to kwestia czysto narodowa. Anglia, Niemcy i Włochy powinny się odnieść do rewolucji przychylnie. Osobiście nie powoduję się żadnym interesem. Rewolucja dla Hiszpanji jest bardzo pożyteczna, gdyż uwolni ją od komunizmu.«

Ten fakt daje mnie wiele zadowolenia. W ciągu dalszym stwierdza, że »nie wszyscy, którzy są w rządzie, są komunistami. Jeżeli dobrze pójdzie, spodziewam się przeniesieć główny sztab do Sewilli.«

Po optymistycznych wywodach o przebiegu rewolucji, powiada: »środków pieniężnych nam nie brakuje. Jedynym niebezpieczeństwem jest obawa, że rządowi w Madrycie może przyjść z pomocą Rosja albo francuski Front Ludowy. Stawianie oporu rządowi madryckiego zależy od otrzymania pomocy od Rosji względnie od Francji.«

### GENERAL MOLLA IDZIE NA MADRYT

Wojska pod dowództwem generała Franco posuwają się z południa w stronę Madrytu. Po drodze zajmują pomniejszych pozycje strategiczne. Ponieważ są jeszcze dość daleko, dlatego generał Molla zdecydował nie czekać na pomoc generała Franco, lecz niezwłocznie przystąpić do okupacji stolicy Hiszpanji.

### OPINJA ZAGRANICZNA

Obecna rewolucja hiszpańska bezapreczenie nie pozostaje bez swego wpływu na bieg wypadków politycznych w Europie. Wiadomości telegraficzne z Burgos, donoszą że Włochy i Niemcy uznają rząd rewolucyjny jeszcze przed zajęciem Madrytu.

Między Londynem, Paryżem

i Rzymem nastąpiła wymiana depeesz w sprawie zajęcia stanowiska wobec rewolucji hiszpańskiej. Narazie pewnym jest, że rząd włoski przychylnie się odnosi do rewolucyjnego rządu generałów Franco i Molla.

### OPERACJE WOJENNE

Najbardziej rozwinięte operacje wojenne są na froncie Guadarrama. Nad ranem 30-go b. m. wojska rewolucyjne przypuściły gwałtowny szturm na miasto Guadarrama. Samoloty rewolucjonistów spuściły na brońące się miasto wielką ilość bomb wybuchowych i palnych, które ludności wyrządziły niemiernie szkody.

Rewolucjonisci są dobrze zapatrzeni w sprzęt wojenny. Amunicyi nie brakuje.

— Stocznia bitwa pod Samosierra nie przyniosła zwycięstwa ani jednej ani drugiej stronie.

— W Cordoba pierwsza bitwa nie dała żadnych rezultatów. Obecnie obydwie strony gotują się do decydującej walki. Wojsko z Malagi i Almerji, wierne rządowi madryckiemu, posiłkowane liczną eskadrą samolotów, posuwa się najprzód pod front wojsny Kordowy.

### SAMOLOTY

Prowadzenie wojny w czasach dzisiejszych w wielkiej mierze zależy od liczby i sprawności samolotów.

Dla wojsk rewolucyjnych przybyły z Anglii 4 samoloty Fokkera, zakupione przez milionera Juan March, finansującego rewolucję.

Wojska zaś rządowe otrzymały w Barcelonie transport francuskich samolotów w liczbie 50. Dzienniki angielskie donoszą, że jest to pierwszy transport z 90 samolotów, które rząd madrycki zamówił we Francji.

ra do podobnej ingerencji na terenie Kłajpedy.

W Paryżu mówi się, że Senat gdański przed unieważnieniem konstytucji, zabezpieczył sobie neutralność Polski i Włoch. Fakt ten miałby wielkie znaczenie polityczne, ponieważ wskazywałby na zawarcie polsko-włoskiego traktatu.

Niemcy dokonując zamachu stanu w Gdańsku, zamierzają wystawić na próbę solidarności nowego bloku w Europie Centralnej oraz udowodnić, iż kontynuują politykę rozbijania traktatu Wersalskiego.

Prasa francuska wyraża obawę, że Liga Narodów nie będzie w stanie zareagować energicznie na prowokację niemiecką.

### Z Brazyliji

#### UOZCZENIE GUBERNATORA PARANY

W obecności ministra Spraw Zagranicznych José Carlos

de Macedo Soares i minister Sebastião Sampaio odbyła się w Rio konferencja Rady Federalnej Handlu Zagranicznego.

Przed plenarzem zebraniem zwołano sesję nadzwyczajną, na której uczczono gubernatora Parany Manoel Ribasa, przybyłego w towarzystwie deputowanego federalnego Francisco Pereira, Agostinho Leão Junior, prezydenta Instytutu Maté w Paranie, Newton Carneiro i Waldemiro Silveira, przedstawicieli Stanu Matto Grosso.

Sesja ta nie miała charakteru protokularnego lecz raczej była wizyta Gubernatora parańskiego. W toku omawiania kwestyj narodowych i międzynarodowych sesja okazała się niezwykle praktyczną.

Najpierw minister Spraw Zagranicznych Macedo Soares w krótkich słowach powitał Manoel Ribasa, i podkreślił siły rozwoju Parany.

Minister Sebastião Sampaio w treściwych słowach skreślił rozwój handlu parańskiego drzewem i herwa maté. P. Leão Junior wskazał na polepszenie się rynku zbytu na herwa maté i zaznaczył, że zainteresowane w tym przedmiocie Stany: Parana, Santa Catharina, Rio Grande do Sul i Matto Grosso zgodnie współpracują, i pod względem produkcji herwy wydają jak najlepsze rezultaty.

UROCZYSTOŚĆ KU CZCI MATKI BOSKIEJ LUCHAŃSKIEJ

W związku z otrzymaniem w darze od narodu argentyńskiego obrazu cudownej Matki Boskiej Luchańskiej, w Rio de Janeiro wazczęto prace przygotowawcze do wielkiej uroczystości ku czci Matki Boskiej Luchańskiej, która się odbędzie w Rio w najbliższą niedzielę.

W uroczystości poświęcenia obrazu weźmie udział prezydent Republiki Getulio Vargas, wysokie osobistości państwowe, korpus dyplomatyczny i rzesze wiernych.

GUBERNATOR RIBAS BRONI W RIO INTERESÓW PARANY

Z Rio donoszą, że p. Manoel Ribas, gubernator Stanu Parana odbył konferencję z ministrem Rolnictwa w sprawie rozwoju kultury pszenicy, herwa maty i hodowli bydła w Paranie.

PROCES LUIZ CARLOS PRESTESA

Odnosić do procesu głośnego komunisty Carlos Prestesa, oskarżonego o dezercję z wojska, promotor Paulo Whitaker wypowiedział się, że na mocy wojskowego kodeksu sprawiedliwości nie można prowadzić procesu oskarżonego w jego nieobecności i zaprotestował przeciwko faktowi niestawienia się oskarżonego. W zwykłych okolicznościach nie tylko oskarżony winien być obecny ale i świadkowie.

Jednakże mocą uchwały spojąłnie wyznaczonej Rady, Carlos Prestes w wyznaczonym terminie na sesję dnia 13 sierpnia nie zjawił się a to dlatego, że jest osobnikiem niebezpiecznym do przewożenia na całej sądu, nawet przy zastosowaniu wszelkich środków ostrożności.

ODSKODOWANIE DLA S. CATHARINA

Prezydent Republiki podpisał dekret, który przyznaje dla Stanu Santa Catharina fundusz w wysokości 3.000.000\$000, tytułem zwrotu funduszy, które były przeznaczone na budowę kolei, a zostały zużyte na inne cele w okresie rządów interwentora federalnego.

Czy już nie jesteś prenumeratorem L U D U za 1936 rok?

Pielgrzymka polska do Antoniny

OSTATNIE INFORMACJE

Pielgrzymka polska do Antoniny zapowiada się bardzo dobrze. Już tylko tydzień czasu dzieli nas od daty pielgrzymki. Wszystko już jest zamówione, przygotowane i przewidziane na przód.

I tak: Chór i Orkiestra z Ilayapolis przybędą do Kurytyby w sobotę o godzinie 7.30 wieczorem. Warto im będzie zgołować na stałej mile przyjęcie; przybywają z tak daleka, a żeby szerzyć znajomość polskiej muzyki i śpiewu.

Wyjazd z Kurytyby do Antoniny nastąpi w niedzielę, 9 go b. m. o 6 tej rano; do Antoniny przyjedziemy około 9 tej. Uroczysta suma w kościele Matki Boskiej z Pilar odbędzie się o godzinie 10 tej. Mszę św. odprawi ksiądz prob. Paweł Kupczyk w asyście ks. prob. Leona Słarzyńskiego i ks. Red. Palki. Kazanie z okazji uroczystości «Cudu nad Wisłą» wygłosi ks. Jan Wiśliński, proboszcz z Santa Candida.

Po przerwie obiadowej, o godzinie 2 giej odbędzie się koncert pieśni polskiej i muzyki, które wykona Chór i Orkiestra z Ilayapolis pod dyrykcją księdza Alojzego Orszulika. Krótki odczyt o «Dalu Morza» wygłosi p. Wincenty Flenik, sekretarz Zjednoczenia «Oświata».

Następnie zwiedzanie miasta, portu, oraz rzucanie wiąnek na

morze. Wianek, według tradycji słowiańskiej, jest oznaką, symbolem cnoty, wierności, podobnie jak pierścień.

General Haller, po odzyskaniu niepodległości Polski, w imieniu Narodu Polskiego, rzucił w fale Bałtyku złoty pierścień, na znak wiecznych zaściubin Polski z Morzem.

Uczestnicy Pielgrzymki Polskiej w Antoninie rzucą na fale morskie wprawdzie nie złote pierścienie, lecz wianki z kwiatów, na znak umiłowania morza. A może te wianki z Parany zaniosą dobre fale morskie do brzegów polskiego kraju i będą niemy, a jednak wzruszającym dowodem miłości i przywiązania nas tutaj do Macierzy, będą dalej znakiem widomych łączności bezpośrednio, serdecznej Brazylii z Polską. Niechże więc młode Polki nawija sporo wianków, byśmy ich nie musieli wręcić dopiero z wodorostów nad brzegiem morza.

Wieczorem o 8-mej i kwadrans wyjazd z Antoniny i przyjazd do Kurytyby o 8-mej i pół.

Ponieważ w Antoninie, jako miście portowym żywność jest droga, radzimy wszystkim zabrać jedzenie ze sobą do domu.

A więc, w następną niedzielę, jedziemy do Antoniny, nad morze!

Tylko do poniedziałku nabyć można bilety

Osoby, którym powierzyliśmy sprzedaż biletów pielgrzymkowych, upraszamy, ażeby w poniedziałek, dnia 3 go sierpnia b. r. odesłały nam pieniądze otrzymane za bilety pielgrzymkowe, oraz by ewentualnie zwróciły bilety nierozsprzedane w terminie oznaczonym.

We wtorek dnia 4-go sierpnia komitet musi zgłosić liczbę uczestników pielgrzymki, ażeby Dyrekcja kolejowa zarezerwowała odpowiednią ilość wagonów na dzień pielgrzymki.

Oświadczamy, że w ostatnich dniach absolutnie nie będzie się więcej sprzedawać biletów na pielgrzymkę, a tym więcej w dzień pielgrzymki, tak, że szkoda będzie przychodzić w ten dzień bez biletu na stację. Specjalna kontrola będzie przeprowadzana u drzwi idących na peron.

Komitet.

Paraná MISJA MANOEL RIBASA W RIO

Gubernator Parany, Manoel Ribas, bawiąc w Stolicy federalnej, jak donoszą ostatnie komunikaty, usiłuje rozwiązać z rządem federalnym najbardziej piekące zagadnienia, odnoszące się do rozwoju Parany.

I tak szeroko była omawiana kwestja wykończenia drogi kolejowej, łączącej Parana z São Paulo. W porozumieniu z ministrem rolnictwa ułożył plan pracy nad rozwojem kwestji rolniczej w Paranie, w czym rząd federalny przyrzekł swoją pomoc.

Manoel Ribas podpisał już kontrakt na założenie stacji «szlachetnych owoców» w Rio Negro. Ta droga znowu pragnie, by w całej Paranie gdzie grunt jest podatny pod uprawę owoców, były pielęgnowane drzewka pierwszorzędnych szopepów.

Oprócz drogi kolejowej na Ribajrze, Prezydent Republiki przyrzekł przyczynić się do budowy drogi na Foz do Iguassu. Ponadto była omawiana sprawa budowy drogi brzegami rzek Parany i Iguassu. Niezwykłe malownicze brzegi, szereg pięknych wodospadów ożywiłyby na tym odcinku ruch turystyczny.

Oprócz tego Manoel Ribas poruszył cały szereg innych spraw związanych z rozwojem Stanu Parany.

Rio Grande do Sul GWALTOWNY HURAGAN

Nad miejscowością São Borja przeszedł gwałtowny huragan, niszcząc całą okolicę. Przeszło 40 domów zostało zrujnowanych, a z wielu innych zostały zerwane dachy.

Najwięcej ucierpiało miasto Passo Fundo. Bardzo wielu ludzi odniosło rany od kamieni i dachówek, które huragan zerwał siłą.

TRAGEDJA RODZINNA

W Porto Alegre niejaki Lino Machado wystrzelił z rewolweru zabił swego brata Jana, ponieważ uwiódł mu żonę Alzire Kilińska; niewierna małżonka otrzymała ciężką ranę postrzałową.

São Paulo NIE WPUSZCZONO CYGANÓW

Z Santos donoszą, że z Portugalji, z portu Lisbona, przybyło statkiem 30 cyganów na rodowódzie greckiej i polskiej. Ocielili oni wysiąść w Santos, ażeby drogą lądową udać się do Paragwaju.

EMIGRANCI Z EUROPY

Na pokładzie niemieckiego statku «Cap Norte» przybyło z Europy do Santos 116 emigrantów z Litwy i Portugalji.

W KILKU SŁOWACH Z CAŁEJ BRAZYLJI

Na zaproszenie rządu brazylijskiego przybył ze Stanów Zjednoczonych do Rio prof. John D. Long, dyrektor Pan-Amerykańskiego Departamentu Sanitarnego w Waszyngtonie.

W Rio zmarł nagle Adalberto Camargo, deputowany federalny. Zmarły liczył 42 lat

życia i pochodził ze stanu Pernambuco.

Pełnomocny minister Niemiec Arthur Schmidt Elakopf wręczył przyzwoitowi Republiki listy uwierzytelniające.

Ambasadorem Hiszpanji przy rządzie w Rio został mianowany Theodomiro Aguilar. Na pokładzie okrętu «Highland Chieftain» jedzie do Brazylii 170 emigrantów portugalskich.

Na zaproszenie rządu niemieckiego do Berlina przybył brazylijski generał Waldomiro Lima.

Na pokładzie statku «Pan America» wykryto rosjanina Borysa Skriahina, który dostał się na statek potajemnie.

Policja paulistańska skazała na wydalenie anglika Normanna Moore, włóczęgą i nalogowego oszusta.

W Rio de Janeiro w gmachu zajmowanym przez przedsięwzięcie «A Capital» przy ulicy Sete de Setembro wybuchł pożar, który zniszczył cały skład towarowy.

W pobliżu stacji Felipe dos Santos, w Stanie Minas Geraes, wykołcił się pociąg; w katastrofie otrzymało rany kilka osób.

Ostatnie wiadomości

POLSKA — Prezydent Mościcki i generał Rydz Smigły uczestniczyli w pogrzebie generała Orlicz-Dreszera, który się odbył w Gdyni.

Władze kubańskie wprowadziły nowe ograniczenia przy wychodźstwie z Polski na Kubę. Emigranci mają obowiązek składania kwot pokazowych w wysokości 200 dolarów od osoby dorosłej i 100 dolarów za dzieci.

Z E Ś W I A T A

W Abisynji na drodze z Dessie do Addis Abeby Włosi rozbili oddział wojskowy pod wodzą Avera Kessa. Na polu bitwy padło około 1000 osób.

W Peru wykryto tajną organizację przygotowującą zamach stanu.

Anglia zawarła traktat z rządem Egiptu.

W Madrycie wykryto 60 talnych stacyi radiowych, które rozsyłały fałszywe komunikaty o przebiegu rewolucji.

Japonia prowadzi z Paragwajem kontraktację w sprawie stałego sprowadzania herwa-maté.

Wikariuszem apostołskim w Erytrei został mianowany ks. Glusoni z zakonu OO kapucynów.

Francuski parlament 488 głosami przeciw i uchwalił prawo głosowania dla kobiet, które ukończyły 21 lat.

Na Olimpiadzie w Berlinie będzie użyty przez pierwszy automatyczny starter do mierzenia czasu. Sześć z pięciu toletu uruchomi w tej chwili chronometr, który zanotuje czas zawodnika z dokładnością do jednej setnej części sekundy. Równocześnie automatyczny aparat kinematograficzny sfilmuje przybycie na matę, aby nie było pomyłek, gdy dwa zawodnicy przybywają razem.

Warszawa. — Pan Przewodniczący R. P. mianował do trzechczasowego dowódcę O. K. 6 gen. bryg. iąż Aleksandra Litwinowicza 2-gim wiceministrem spraw wojskowych i szefem administracji armii.

Każdy uczestnik Pielgrzymki

Niech pamięta, że przedstawiając ostatek Narodu Polskiego i dlatego powinien się zachować z godnością.

Uznanaj innych, a wtedy i Tobia oddadzą szacunek.

Unikaj zbyt głośnych krzyków, bo tylko ludzie nietrzeźwi hałasują.

Nie wychylaj głowy przez okno wagonu, bo innym zasłaniasz widok, a zresztą narażasz się na niebezpieczeństwo przy mostach i tunelach.

Nie siadaj na miejscu już przez kogo innego zajętem.

Gdy Cię ktoś ukrzywdzi, nie wymierzaj sobie sam sprawiedliwości, lecz spór oddaj członkom komisyi.

Nie wychodź niepotrzebnie z wagonu na przystankach, ani też nie wsiadaj w czasie biegu.

Nabożeństwo żałobne i Akademja

W sobotę dnia 1-go sierpnia o godz. 9-aj rano odbędzie się w kościele św. Stanisława Msza św. żałobna za s. p. gen Orlicz-Dreszera.

W niedzielę dnia 2 sierpnia o godzinie 11 tej rano w Związku Polskim odbędzie się Akademja żałobna ku uczczeniu pamięci tragicznie zmarłego bohatera. Wszyscy Polacy winni wziąć jaknajliczniejszy udział.

ISKIERKI

Wydane przepisy wykonawcze do ustawy o uboju zwierząt przewidują, że ubój rytualny odbywał się będzie tylko w większych miastach. Sfery żydowskie rozważają projekt wydania odezwy do żydów o całkowite zaprzestanie konsumpcji mięsa, co rzekomo ma wpłynąć na złagodzenie przepisów.

Na wileńszczyźnie spowodu silnych upałów grozi klęska nieurodzaju.

Liczba bezrobotnych w województwie śląskim spadła do 103 332.

W czasie inspekcji Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Warszawie przy ul. Bagatela 12, p. premier Sławoj Składkowski na 24 zatrudnionych urzędników zastał przy pracy tylko trzech. Wskutek tego na mocy rozporządzenia zostali odwołani, bawiący na urlopie kurator i urzędnicy Kuratorjum.

Polskie Radio buduje własny gmach w Katowicach.

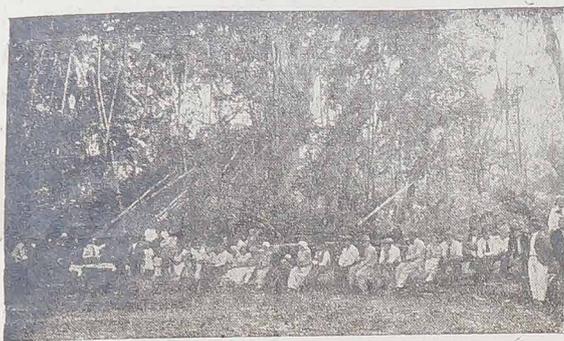
Toruń. — W czasie lotu grupowego nad miastem zderzyły się w powietrzu dwa samoloty pilotowane: jeden przez kaprala Pietrzaka, a drugi przez kaprala Nachmanna. Kapral Nachman poniósł śmierć w powietrzu i wraz z samolotem na oczach licznych kąpiących się wpadł do Wisły w pobliżu Kępy Wiessego. Samolot kaprala Pietrzaka ze złamanem podwoziem wylądował szczęśliwie, przyciem pilot nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Szczątki samolotu wraz ze zwłokami pilota wydobyto wkrótce po wypadku.

Warszawa. — Pan Przewodniczący R. P. mianował do trzechczasowego dowódcę O. K. 6 gen. bryg. iąż Aleksandra Litwinowicza 2-gim wiceministrem spraw wojskowych i szefem administracji armii.

Klinika Dentystyczna WINCENTY FLENIK Chirurg - Dentysta. Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki. Specjalność: Wyrzwanie zębów bez bólu, leczenie fistan i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów. CENY PRZYSTĘPNE. Godziny przyjęć: od 8 - 12 i od 1 - 6. Curitiba - Rua Saldanha Marinho, 593 - Paraná.

# Companhia de Terras do Norte Paraná



Otwarcie Szkoły Polskiej wśród lasu w kolonii Jacutinga LONDRINA Stacja kolejowa Londrina

## ORLE

Druga Rezerwa Polska na ziemiach Komp. angielskiej Północnej Parany.

Zapełniony w całości pierwszą rezerwę zwaną Warta, Kompania zarezerwowała drugi obszar pod nazwą Orle, dla kolonizacji polskiej.

Orle leży w odległości 14 km. od Rolandji, miasta nowego i stacji kolejowej i 8 km. od Arapongas (także przyszłej stacji kolejowej, połączone z pysznymi drogami samochodowymi).

Orle leży w dorzeczu rzeki Pirapó, na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorzędna, z dobrą wodą, o wielkiej wydajności: kawy, bawełny, ryżu, kukurydzy, drzew owocowych etc. Teren falisty, zalesiony gatunkami drzew jak: peroba, cabriuva, pau d'alto, cedr, palmito i wieloma innymi świadczącymi o urodzajności ziemi.

ORLE leżą tak wysoko i nie posiadając bagien, niemożność mieć malaria.

Loty od 5 akkrów w zwyczaj po cenie 500\$000 za akier gotówką lub czteroletnie spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Bliskich informacji udzielają:

COMPANHIA DE TERRAS NORTE DO PARANÁ

S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, caixa postal 2771.

LONDRINA, Dyrekcja tejże Kompanii.

CAMBARA: Parana - Ignacy Szańkowski, główny agent

tutejszej z ORLEM Kolonizacji polskiej, który wydaje bilety darmowe z Cambara aż na Orle.

Zapraszamy wszystkich zwiędzić nasze Kolonie, bez obowiązku kupna z powrotnym biletem darmowym!

## ISKIĘBKI

— Warszawa. — Warszawski rabinat ułatwił przesiedle na judaizm 26-letniego chłopca z kolonii Krzywe Piasiki pod Kutnem, Jakóba Drona.

Dron od dłuższego czasu czynił starania w tym kierunku, powołując się na to, że jest on z pochodzenia żydem.

— Częstochowa. — Policja aresztowała w miejscowym domu noclegowym Teodora Busia, który przed kilku dniami za-

tu po raz pierwszy jarmark kramny bez udziału żydów. Wszystkie stragany na rynku zostały wykupione przez kupców chrześcijan.

— Drohobycz. — 18-letni Oleka Kasym został aresztowany w Radkowcach pod Drohobyczem, gdyż stwierdzono, że w niejudzki sposób zamordował on 4 miesięczne dziecko Marii Romanuk z polecenia ojca nieślubnego tego dziecka, Iwana Koła dzieła, który miał mu za to zapłacić 60 złotych.

— Wilno. — Na terenie powiatu brasławskiego w kolonii Bielowo spłonęło 7 ha lasu. W nadleśnictwie Miory spaliło się 3 ha lasu. Na terenie gminy rudzińskiej pożar zniszczył 2 ha lasu. Wreszcie w nadleśnictwie orańskim ogień spustoszył obszar 140 ha lasów.

— Hodowla żubrów czystej krwi w lasach pszczyńskich powiększyła się w dniu 20 czerwca o dwie sztuki drogą naturalnego przyrostu. Tem samym stan liczebny żubrów w lasach pszczyńskich wynosi obecnie 13 sztuk a razem ze stadkiem wypożyczonym do puszczy białołęskiej 14.

— Policja państwowa wykryła tajną fabryczkę fałszywych monet w miejscowości Brustury na Huculszczyźnie.

— Polska posiada przeszło 1.450 samolotów.

## Drzewka owocowe u Dr. Adolfa Randazzo

Posiada on ogromny wybór najrozmaitszych drzewek owocowych jak: gruszek, jabłonek i t. p. które na zamówienie z nadesłaną odpowiednią należnością dostarcza wprost do domu. Posiada gatunki gruszek: Kieffer Hybrid, Lecondo, Lincoln de Abril, Hespanha, Smith i t. d. Jabłonek: Primozia, Gano, Steymaun Innesap, Greeniny Favorita Williams, Beneo de Canada, Paragon, Ameixa Wiksan, Golden Japan, Sta, Blond Plum. Zainteresowani winni się zgłaszać po informację w Inspektoracie Rolniczym przy ulicy Barão do Rio Branco 564 w Kurtybie u p. Inspektora S. da Rocha Laurens, lub u p. João Nocti, agenta wyżej wymienionego przy ulicy 15 de Novembro 387. Telefon 375 w Kurtybie.

# GDYNIA - AMERYKA

LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

LINJA POŁUDNIOWEJ - AMERYKAŃSKA  
Reprezentanci na Brazylię: Lampport & Holt Line  
Rio de Janeiro.

Podajemy niniejszem do wiadomości interesowanych, że komunikacja na naszej nowo otwartej linii okrętowej Polska - Ameryka Południowa już się rozpoczęła i odbywać się będzie regularnie polskim okrętem pasażerskim.

## "PUŁASKI"

Rozkład jazdy okrętem "Pułaski" przedstawia się następująco:  
Z POLSKI DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ  
Odjazd z Gdyni w dniach — 1 lipca i 21 września b. r.  
Przyjazd do Rio w dniach 19 lipca i 22 września b. r.  
Przyjazd do Santos — 20 lipca i 22 września b. r.

## ODJAZD DO GDYNI

Z Santos w dniach — 2 sierpnia i 4 października b. r.  
Z Rio w dniach — 3 sierpnia i 5 października b. r.  
Przyjazd do Gdyni w dniach — 23 sierpnia i 25 października b. r.

Karta okrętowa z Brazylii do Polski kosztuje 1:300\$000 3 klasa.

Szczegółowych informacji także w drodze korespondencji we wszelkich sprawach dotyczących przejazdu, w szczególności co do cen biletów, udziela skutecznie sprzedaż kart okrętowych.

Oddział Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, Casa S.E. Rio de Janeiro - Avenida Rio Branco, Nr. 19. W Kurtybie skutecznie sprzedaż kart okrętowych, oraz udziela wszelkich informacji Comp. Parapol (Emiliano, Kimak & Cia). Praça Cal. Eneas, 48 - Caixa Postal 111 - Tel. 1-7-6-1.

# ROLNICY!

## Chcecie siać?

TO MUSICIE KONIECZNIE NAWOZIĆ ZIEMIĘ SZTUCZNYMI NAWOZAMI

Nie używajcie jakichbyś nawozów. Powinniście kupować NAWOZY SZTUCZNE w firmie polskiej znanej tu dobrze w mieście

# Armazem Roque

Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

PRAÇA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO 57 obok Igreja da Ordem - CURYTYBA

Firma ta posiada dobre NAWOZY SZTUCZNE, gdyż Rolnicy donoszą, dały nawozy zeszły latach bardzo dobre wyniki. Kto jeszcze nie przekonał się o wynikach NAWOZÓW SZTUCZNYCH, niechże spróbuje je używać na swej roli a z pewnością będzie zadowolony.

## Listy z podróży do Europy

Cap Arcona, 15. VI. 36.

Niedziela! Widać to na naszym pływającym hotelu. Już w sobotę wieczorem ogłoszono porządek nabożeństwa. Odprawiono dwie msze święte na pokładzie. Mszę świętą na 10 tą godzinę odprawiono w głównym salonie. Było kilka spowiedzi i dość dużo do Komunii świętej. Do Mszy świętej służyli panowie z pierwszej klasy, między innymi i Dr. Segura, naukowiec, jadący na ogólny zjazd specjalistów do Berlina. Jak to pękło, kiedy się widzi wielkiego uczonego, jak o praktykującego katolika a w dodatku szczącego się z tej budującej przysługi. Prześlicznie grała muzyka. Jedną na naszym okręcie około 700 argentyńskich bogaczy — wiozą ze sobą księdza, ażeby mieć codziennie mszę świętą.

Na okręcie mamy dwa ołtarze, jeden ruchomy — drugi stały. Wszystko co jest potrzebne do Mszy św. jest na miejscu. Nawet boskie i wino z poświęceniem księdza z Hamburga, o prawdziwości i świętości boskiej. — Po nabożeństwie pasażerowie przechadzają się po pokładzie. Wszyscy wydają mi się za "sztywne". Brak nam wszystkim znajomości. Wszyscy różną wielkich panów, co mnie bardzo bawi; trzymać się muszą, ażeby nie parsknąć śmiechem. Nie wiem jak długo to potrwa. — Dzwonią pierwszy raz na obiad. Każdy spleśny popatrzeć do lustra, poprawić krawat, przyglądzić czuprynę i wypudryć dobrze wygolone miejsca i uśmiechając się słodko-mławo do samego siebie, czeka na drugi znak. — Bemi! bemi! Otwierają się sale

## ANGIELSKIE MANEWRY

Widać więc z tego, że Londyn gra podobną swoją grę, że pułk Eden dlatego właśnie nie ustąpił ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, gdy tego zażądał angielski socjalizm, że ma nadzieję i ich zadowolnić w najbliższej przyszłości, gdy Wielka Brytania będzie uzbrojona po zęby i spełni życzenia premiera Buma, który powędził na zebranu genewskim, iż "trzeba

coś dobrego, sam wybierze a potem mi powie co to było — a jak będę wracał, to ja będę miał głos — garçon — uśmiechnął się obrócił się kilka z sąsiednich stołów i rzuciło na mnie zwrócenie który-bym skłasyfikował, jako: gesty II lutujące się — pogardliwe, zadawa-lające, zachęcające i podziwiałe. Po pewnej chwili "garçon" przynosił obfity talerz z napisem: "coś. Jak się to nazywa to jest "puchero hiszpańskie" — pada odpowiedź.

Powinniście to nazwać gularzem albo bigosem polskim — odpowiadam a nie tam jakieś "puchero" hiszpańskie. Widziałem, że pierwsze łody pokruszone — zaczęło się nieco "cieplej" robić na gorącej sali, szwargocząc od śmiegle rozpaczliwy powierza. Na wzmiankę o polskim bigose — zarumienila się pewna panna — która — jak się później okazało, była warszawianką. Po obfitym i poprostu wymyślnym obiedzie wszystko wyniosło się na pokład — szukając zdale i blika — wszelkimi sposobami zbliżenia się jeden do drugiego. Jutro więc! Okręt spokojnie jedzie ale drży i poprawdźle trudno pisać.

Ka. P. Warkooz.

## ANGIELSKIE MANEWRY

(Dokończenie ze strony pierwszej)

Widać więc z tego, że Londyn gra podobną swoją grę, że pułk Eden dlatego właśnie nie ustąpił ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, gdy tego zażądał angielski socjalizm, że ma nadzieję i ich zadowolnić w najbliższej przyszłości, gdy Wielka Brytania będzie uzbrojona po zęby i spełni życzenia premiera Buma, który powędził na zebranu genewskim, iż "trzeba

będzie dla utrwalenia pokoju wybrać wojnę".

Także powrócił do gabinetu Sir Samuela Hoare'a na stanowisko pierwszego lorda admiraljatu angielskiego był świetnym manewrem, albowiem wszyscy uważali, że jest to wypróbowany przyjaciel Italii, a w praktyce okazało się, że Sir Samuel Hoare jest tylko wielkiej klasy Anglikiem i nic pozątem.

Jakby się nie skończyła sesja Ligi Narodów jest dziś pewnym i w Rzymie zdają sobie z tego doskonale sprawę, że Wielka Brytania prowadzi w bardzo intensywnym tempie wielkie manewry mające na celu rozegranie w Włochach decydującej bitwy o własny prestiż i zachwiane panowanie na morzu Śródziemnym. Ostateczna rozgrywka jest bli-

ska, może być za kilka tygodni t. j. po żniwach, a może w jesieni... W Italji są wszyscy pewni, że vendetta Wielkiej Brytanji przyjdzie, bo przyjdzie musi, a kiedy mniejsza z tem... W każdym razie w niedługim czasie, gdyż manewry angielskie na morzu Śródziemnym i nad Lemaem są na ukończeniu, a w Abisynji panuje już wielka pora deszczowa. Gustaw Lawina.

## RYCERZE UCZCIWOŚCI — ZAMIAST BB.

Plany reorganizacji obozu rządowego Warszawa. — W obozie sacyjnym mówi się wiele o konieczności powołania do życia jego nowej organizacji politycznej. Obecnie bowiem, po zlikwidowaniu B. B., nastąpiła pustka. Szereg ciekawych informacji przynosi w tej sprawie "Wieczór Warszawski".

Do stworzenia jakiegis organizacji ideowo-politycznej został wezwany Związek Legionistów na swoim zjeździe, gdzie dokonano jego reorganizacji. Komendę nad tą organizacją, zlecił gen. Rydz-Śmigły płk. Adamowi Kocowi, który pozątem przygotował w myśl jego wskazań zasady nowej organizacji politycznej obozu przodkowego.

Usiłowania organizatorów idą w kierunku nadania przysystemu obozowi przodkowemu bardzo swobodnego charakteru. Podstawą tej organizacji ma tu być siła obywateli nieposzlakowanej uczciwości i charakteru. Ma to być czołowa kadra przodowników świecących społeczeństwu przykładem swego życia obywatelskiego.

Organizatorzy szukać będą seki przodowników we wszystkich kręgach społecznych i nie chcą się ograniczać tylko do grona

SPOŁECZEŃSTWO Ta kadra stanowliby w rzeczywistości rząd dusz społeczeństwa. Wchodziłby do niej ludzie cieszący się najwyższem zaufaniem, gdyż na każdego członka seki czołowej, przypadłoby obowiązek stworzenia dalszego, niższego stopnia organizacyjnego, mianowicie powołania nowej seki zwolenników.

W ten sposób nowa organizacja miałaby na pierwszym stopniu 100 członków, na drugim 10 tysięcy. Stopień trzeci stanowliby społeczeństwo, kierowane przez działaczy społecznych, którzyby oddziaływali odpowiedzialnie na opanje — sami kierowani przez swoją sektę, względnie jej przywódca.

Jak zaznacza "Wieczór Warszawski", wśród różnych planów organizowania obozu przodkowego górnie obecnie plan wyżej przedstawiony.

# Do Rolników

Każdy rolnik pragnie mieć ziemię jaknajlepiej uprawioną i jak najbogatsze zbiory; nie każdemu się to jednak udaje, ponieważ nie każdy umie zastosować nawozy sztuczne do swej ziemi, lub też nie zakupił je w odpowiedniej firmie. Rolnicy doświadczeni zachwalają Nawozy Sztuczne firmy **ALBANO BOUTIN & Cia.**, które dały do dziś najlepsze wyniki na każdej ziemi.

Nowy i kompletny skład krajowych i zagranicznych Nawozów: **MACZKA Z KOŚCI MARKI "PARANÁ"** **MAGZKA Z SUROWEJ KOŚCI** **SPECJALNE MIESZANINY DO WSZELKIEJ UPRAWY**

Import wprosi: **SUPERFOSFAT 18 proc.** **SALETRA CHILIJSKA, KALI KAINIT** **SÓL SIARKOWA, AMONJOWA**  
Całość nawozów koncentrowana z 7 X 25 X 15% i 10 X 25 X 25%, respektownie azot, kwasy fosforyczne i Kali.

## FABRICA DE ADUBOS PARANÁ

**ALBANO BOUTIN Cia.** - Curitiba, Paraná, Av. Capanema 155  
Przedłużenie ulicy Sete de Setembro - Telefon 226 - Caixa postal 332  
Garbarnia, Fabryka Nawozów Sztucznych, Klejów i Pasów.



## LUSTRA

kryształowe i półkryształowe, podwójne i zwyczajne, wykonania pierwszorzędne i gwarantowanego, w różnych rozmiarach i wzorach można nabyć po cenach bardzo niskich

## W fabryce lustr i szkła

Rua Marechal Deodoro 254 - Telefon 1335  
Caixa postal 149.

## „A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych. Cukierki malinowe, kokosowe, żółte, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, miodowe i gumowe. - Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. - Uprasza się Szan. Redaktorów o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kuratybie.  
**FRANCISZEK LACHOWSKI.**  
Curityba - Rua Cabral N 451 - Curityba

## Empreza Constructora Universal Ltda,

Jeżeli nabędziecie apolisę z Empreza Constructora Universal Ltda, posiadacie własny dom i będziecie wolni od lokatorskiego. Empreza Constructora Universal Ltda.  
Rua 15 de Novembro 384, sobor. Curityba.

## Dr. J. Aleksander Dobrowolski

Konsultorium: Plac Tiradentes Nr. 322 (Curityba) tuż obok fabryki czekolady Baskala. Klinika ogólna i chirurgja: Leczenie złamań kości. Leczenie zylaków i hemoroidów. Własne laboratorium analizy moczu, krwi, śliny i t. p. Mikroskopja. Godziny przyjęć od 10-12 rano i 15-19 wieczorem.

## WAŻNE DLA PRZEBYWAJĄCYCH NA KRÓTKI CZAS DO KURYTYBY

Świeży ubrania i szlafki (pesonki) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe; **pierszorzędna robota.** Wielki skład kaszmirów, brimów jak i gotowych ubrań.

**ALFAIATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS**  
Praça Dr. Generoso Marques 286 - róg Praça Tiradentes Nr. 5

## DO FARBOWANIA WSZELKICH MATERIAŁÓW UWAGA SIE ZA NAJLEPSZE

# FARBY BAYER

## Perfумы zagraniczne

Kosmetyki | Pasty do zębów  
Pudry | Brylantyny  
Szminki | Różne wody pachnące  
Brylantyny | i t. d.

„La no LUHM“ - Rua Blachuelo 161 - CURITYBA

## Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA  
DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 25 - Curityba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach zastosowanie sztucznego pneumaty X przy osobach cierpiących na płucach. Nowoczesny aparat Roetgena. - Diatezja. - Sztuczne promienie ultra fioletowe, stonczące, Zyskopja i t. d. - Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5



leczy reumatyzm, bóle, piersiowe, bóle zębów, uszu, nerwalgij, kolki, świeże rany i t. p. Lekarstwo używa się przez nacieranie. Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

## ZIEMIA NA ODROBEK

Koloniści chcący nabyć ziemię w okolicach Larangeiras (municypium Guarapuava), na kolonii „Rio das Cobras“ i posiadający środki na zagospodarowanie, mogą pracą przy drogach odrobić działkę ziemi, całkowicie lub częściowo.

Należność za grabienie jednego kilometra drogi, będzie się liczyła od 1000000 do 10000000, zależnie od terenu.

Loty po 25 hektarów będą oddawane na odrobek w cenie od 1:6000000 do 1:8000000, zależnie od położenia.

Zgłaszać się pisemnie: Caixa postal 222 lub osobiście w Kuratybie, przy ulicy Dr. Ermelino de Leão nr. 15 (pierwsze piętro).

Paraná. Spółka Kolonizacyjno-Handlowa T.A.

Jerzy Kosowski

# SZYBS. Nr. 4.

— Słucham pana inżyniera — pochyla lekko głowę wiertacz, patrząc przez zmrużone oczy na Straubego.

— Chcemy niezadługo zacząć wiercić. Zaproponowałem panu Straubemu, żeby was zaangażował. Poszlibyśmy jutro na teren, wybyście go zbadali po swojemu i wskazalibyście nam miej-sce.

— Z ochotą, panie inżynierze — mówi Jaracz podgórną gwara, — ale pan inżynier wie, że ja nie badam terenu, jeżeli po-tem nie mam nim wiercić. Dał mi Pan Bóg talent wymacowania ropy, to go i na ludzki po-żytek obracam, ale miałby kto inny przy świrze siedzieć, a mo-że i zepsuć szyb, to tego nie lubię.

— Ja o tem wszystkiem do-brze wiem, to też równocześnie zaangażowalibyśmy was na star-szego wiertacza i dozorcę ruchu.

— Tak, to już się godzę, pa-nie inżynierze. Nie na jednym szyble my razem pracowali, to myślę, że i tym razem jakos nam pójdzie.

— Daj Boże, pewnie pójdzie. Włecz jutro o dwunastej w po-łudnie spotkamy się koło św. Wojciecha i pójdziemy.

— Dobrze panie inżynierze, ale jeśli pan inżynier pozwoli to nie o dwunastej, tylko o pier-wszej.

— Nie macie czasu? A cóż wy robicie o dwunastej — mru-ka jakos niechętnie Straube.

— Nic nie robię, proszę pana dyrektora, ale ja o dwunastej nie mogę. W samo południe róż-dzka mi nie dźlała. Dopiero jak słonko się nieco przechyliło, to

mi już się rusza. Ja myślę, że południe przeszkadzają...

— Nie rozumiem — spojrzał Straube na Wieraszkę. — Co to jest „południe“?

Wieraszko się uśmiechnął. — To już jest jego przesąd. Po-łudnie to boginki, czy zmyry, nekające ludzi w południe. Ale trzeba się będzie do tego do-ścisować.

— Ach, rób pan, jak chcecie! — skrzywił się Straube. — Niech będzie o pierwszej. Ale ma pan tu jeszcze jeden dowód na to, że to wszystko są przesady! — To, że Jaracz ma przesady, czy też, że nie chce w samo po-łudnie chodzić z różdżką, nie świad czy o tem, żeby różdżkartwo było przesądem. Pan chyba nie pier-wszay raz słyszy o tak zwanym po-niemlecku „Wunscheiruthengän-ger“? — zaperzył się znowu Wieraszko i zaczął mówić po niemleoku.

— Ależ słyszałem, słyszałem i znam nawet takie sławy. To nie przeszkadza jednak temu, że nie wierzę w te rzeczy.

— Panowie mówią po niemleoku — wtrącił się skromnie Jaracz, — ale ja rozumiem. Pan dyrektor Straube nie wierzy, że ja wskażę dobre miejsce na szyb. Niech nie wierzy. Ale ja za to zrobię z nim taką umowę: Je-żeli ropa tryśnie na tej głębokości i w tem miejscu, jakie ja wskażę, to pan Straube będzie mi płacił jeden procent brutto. Jeżeli ropy nie będzie, albo bę-dzie o jeden metr głębiej niż ja zapowiem, to ja się zobowiązuję pracować u pana Straubego na szyble pół roku darmo.

— Zrozumiał pan? — spytał Wieraszko Straubego.

— Zrozumiałem.

— I godzi się pan?

— Nie.

— Boi się pan ryzykować.

— Nie boję się, tylko się nie bawię w takie rzeczy. To jest zbyt poważny interes, ja tu an-gażuję przeszło pół miliona ma-rek!

— Mam wrażenie, że opłaci-łoby się zaryzykować ten jeden procent brutto.

— Może. Ale to nie jest poważ-ne. Wszyscy nauczyciele śmiałyby się ze mnie.

— Jak ropa tryśnie, nie będą się śmiać.

— Nie, nie mówmy o tem. Szanse są zresztą nierówne. Mnie nic nie przyjdzie z bezpłatnej pracy Jaracza, bo to zbyt drobna suma, a jeden procent może wynieść dosyć dużo.

— Aoh! — ucieszył się Wieraszko — włecz jednak liczy się pan z tem, że Jaracz może wy-grać, i to dużo wygrać.

— Ze wszystkiem należy się liczyć, ale takiej umowy nie ro-bię.

— Włecz zawieramy zwykłą umowę, panie Jaracz — zwrócił się inżynier do wiertacza. — A ile pan żąda za jutrzejszy dzień?

Jaracz pochylał nieco głowę, jakby w ciężkim namyśle, a po-tem wypluł:

— Tysiąc złotych.

— Verrück! — skoczył Straube.

Wieraszko wypatrzył się na Jaracza i nie wiedział, co ma sądzić o tym tak zawsze skrom-nym chłopie:

— Co się z wami stało? Jaracz! Zawsze braliście sto, dwie-sięcie złotych, a teraz ni-stąd, ni-zowad tysiąć?

Jaracz stał na rozkrakanych nogach i ruszał wielkimi, pio-

wemi wąsami, jakby żuł prymkę:

— A no tak, panie inżynierze. Jak pan Straube mi nie wierzy, to niech za to płaci. Żeby pan inżynier wiercił na swoim, to bym poszedł z różdżką bezpłatnie, bo pan mi wierzy.

— Jak tak, to nie trzeba — zeżłościł się Straube. — Miejsce mam i tak upatrzone, te wszystkie komisje i ci geolodzy ko-sztowali mnie już i tak dosyć. Obejdą się bez wórobity.

— Jak pan chce, panie dyre-ktorze — skłonił się wiertacz. — Ja się ta nie pcham.

— Ale, Jaracz, nie białamuciel! — interwenjował Wieraszko. Damy wam trzysta złotych i bę-dzie zgoda. Wiecie dobrze, że ja bez was nie chcę wiercić.

— Tysiąc i ani grosza mniej. — Niech pan pozwoli ze mną na chwilę — wywołał Wiera-szko Straubego ze sobą do sąsie-dniego pokoju.

Jaracz został sam z Malinow-skim.

— Co się tak drożycie? — za-gadał go kierownik.

— Jak mi nie wierzy, to niech płaci. Jak zapłaci, to mnie bę-dzie szacował. Taki gruby nie-miec, to całkiem tak, jak nasz chudy chłop; jak ma co zadarmo, to se tego nie waży.

Po chwili wyszedł Straube z Wieraszką.

— Siuchajcie Jaracz, — za-czął inżynier. — Dostaniecie siedmset złotych, ale...

— Nie mogę, panie inżynierze. Ani grosza nie opuszczę.

— Dajcież mi skończyć: do-staniecie siedmset złotych, a jak ropa tryśnie to dokończymy wam trzysta. Zgoda?

— Nie. Jak ropa tryśnie do-łożą panowie drugie siedmset.

— Dobrze! — zgodził się nie-spodziewanie Straube. — Jak try-śnie! Ale jeżeli ropa będzie, a

nie tryśnie, tylko trzeba ją be-dzie pompować, to nie dokoń-zy mi nic.

— To ja się tak nie godzę. Ja mogę wskazać miejsce, gdzie wiercić, mogę powiedzieć cza-sem nawet na którym metrze ja dostanę, ale czy tryśnie, czy też trzeba ją będzie pompować, te-go nie podejmę się zapowiedzieć. Na tem mogę się omylić. Inny-by może zaryzykował, ilczyłby może, ryzyk fizyk, wygra-prze-gra, ale nie ja. Ja to mówię, co wiem, a jak nie wiem, to zamy-kam gębę na kłódkę.

Przez chwilę panowało mil-czenie, które przerwał Wieraszko:

— No włecz? Jak będzie?

— Jak nie tysiąc zaraz, to naj-pierw siedmset, a kiedy dostą-niemy ropy, drugie siedmset. Pan inżynier wie, że to nie stracony pieniądz — upierał się przy swo-jem wiertacz.

— Jaby mi nie ustąpił — odez-wał się już zniechęcony Strau-be, — ale dla pana inżyniera to robię, że się godzę. Pan inżynier chce z wami pracować, mówi, że wam ufa... włecz dobrze. Dla ra-zy po siedmset. A jeżeli ropy nie będzie? Co wtedy?

— Wiedzy ja płacę tysiąc cze-rysta złotych — wykonał Ja-racz taki gest, jakby darowywał Straubemu całą kopalcę.

— To nie dużo. Wiecie ile szyb kosztuje.

— Wiem, ale każdy krawiec kraje, jak mu materja staje. Dla mnie tysiąc czterysta złotych, to tyle co dla pana dyrektora mi-lion czterysty.

Straube uśmiechnął się dobro-dusznie. Bardzo lubił, kiedy go ludzie wysoko szacowali.

— No, niech będzie.

— To może pan Malinowski napisze nam taką umowę... — na-propował nieśmiało wiertacz.

(Ciąg dalszy nastąpi)